

GRZEGORZ RADOMSKI

Samorząd terytorialny w myśli politycznej Narodowej Demokracji 1918–1939
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2009,
s. 534*

ARKADIUSZ LEWANDOWSKI

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Samorząd w państwie narodowym

Badania nad polską myślą polityczną okresu dwudziestolecia międzywojennego w dużej mierze odszyfrowały już ideowy krajobraz tamtego okresu. Takie prace jak, *Związek Ludowo Narodowy 1919–1928*¹ Ewy Maj, *Wizje ustroju państwa w polskiej myśli politycznej lat 1918–1939*² Krzysztofa Kawalca, *Polska myśl polityczna I połowy XX w.*³ Michała Śliwy czy chociażby *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego*⁴ Waldemara Parucha, żeby wspomnieć tylko tych kilka, z pewnością pozwalają polskiemu czytelnikowi na poznanie meandrować ówczesnej refleksji nad polityką. W pracach tych jednak, jedno z kluczowych dla myśli politycznej oraz ustroju państwa zagadnień pozostaje potraktowane powierzchownie. Uwaga ta dotyczy problematyki samorządu terytorialnego, która pozostawała w obrębie zainteresowania wszystkich spośród dominujących nurtów ideowych II Rzeczypospolitej. Dziś utożsamiany z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego i decentralizacją stając się wyznacznikiem nowoczesnego państwa także w okresie międzywojennym pełnił rolę istotnego elementu politycznych programów. Zarówno socjaliści, piłsudczycy, chrześcijańscy demokraci, konserwatyści jak ludowcy konstruowali propozycję nowego

* Druk publikacji został sfinansowany przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu w ramach grantu UMK nr 411-PSM.

¹ E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928: studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000.

² K. Kawalec, *Wizje ustroju państwa w polskiej myśli politycznej lat 1918–1939. Ze studiów nad dziejami polskiej myśli politycznej*, Wrocław 1995.

³ M. Śliwa, *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*, Wrocław 1993.

⁴ W. Paruch, *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego 1926–1939*, Lublin 2005.

państwa z uwzględnieniem instytucji samorządu terytorialnego. Również Narodowa Demokracja dostrzegała rangę tejże instytucji. Problematykę tę możemy poznać bliżej dzięki wydanej przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika monografii *Samorząd terytorialny w myśli Narodowej Demokracji 1918-1939* autorstwa Grzegorza Radomskiego. Toruński politolog nie po raz pierwszy odsłania przed Czytelnikiem meandry myśli politycznej endecji. Jest bowiem autorem takich prac jak: *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918-1926*⁵ oraz *Asymilacja poprzez wychowanie w koncepcjach Narodowej Demokracji 1918-1926*⁶. Tym razem opisuje obszar jak dotąd szerzej nie eksplorowany naukowo⁷. Wydaje się jednak, iż zagadnienie to jest ważkie dla współczesnych nauk humanistycznych i to nie tylko ze względu na badania politycznej rzeczywistości II RP, kiedy to obóz narodowo-demokratyczny był silnym podmiotem politycznym, ale również dla określania roli samorządu we współczesnym świecie.

Książkę otwiera wstęp w ramach którego autor definiuje tak ważne dla swoich rozważań pojęcia jak: myśl polityczna oraz samorząd terytorialny. W części tej zostaje również określony cel pracy czyli analiza koncepcji samorządowych obozu narodowego z uwzględnieniem ich ewolucji oraz ewentualnego przenikania do innych środowisk politycznych. We wstępie brakuje natomiast szerszego określenia i opisanie desygnatu pojęcia Narodowa Demokracja (tak osobowego jak i instytucjonalnego). Co prawda autor popełnia krótkie wyjaśnienie (s. 17) ale wydaje się, iż dla czytelnika niezainteresowanego obozem narodowym jest ono zbyt powierzchowne i niewystarczające.

Przechodząc do rozważań *stricto merytorycznych* Radomski rozpoczyna je od zagadnienia kluczowego dla myśli politycznej Narodowej Demokracji czyli od koncepcji narodu oraz państwa narodowego. W rozdziale tym zarysowany zostaje zatem fundament myśli endeckiej ujawniający się w założeniu o zwierzchności interesu narodowego nad wszelkimi innymi sprawami. Rekonstruując znaczenie podstawowych kategorii, toruński badacz czyni to w nawiązaniu do instytucji samorządu terytorialnego. Jak

⁵ G. Radomski, *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918-1926*, Toruń 2000.

⁶ G. G. Radomski, *Asymilacja poprzez wychowanie w koncepcjach Narodowej Demokracji 1918-1926*, Toruń 2000.

⁷ Oprócz pracy Radomskiego na przekór tej tendencji idzie praca: M. Sidor, *Samorząd terytorialny w myśli politycznej II Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2010. Łukę badawczą starał się również wypełniać praca: *Samorząd w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. G. Radomski, Toruń 2006.

stwierdza, narodowi demokraci akceptowali samorząd, z zastrzeżeniem, iż nie może on tworzyć instytucjonalnych podstaw dla ewentualnego nowego, oddzielnego narodu. Co więcej, emocjonalny, lokalny patriotyzm traktowano, jako szansę na podniesienie poziomu identyfikacji narodowej, Państwo polskie zaś uznano za przygotowane na zaistnienie samorządu dzięki historycznemu rozwojowi narodu i jego charakterowi.

Otoczeniem w jakim funkcjonować miałby samorząd terytorialny powinno być państwo narodowe. Jak słusznie zauważa Radomski, idea państwa narodowego nie doczekała się jednak jednolitej koncepcji i była raczej pewnym celem, ku któremu powinno się zmierzać wedle określonych etapów⁸.

Pierwszy rozdział pracy wyznacza standardy rzemiosła badawczego prezentowanego przez autora. Zarówno ten jak i kolejne oparty jest na olbrzymiej liczbie źródeł, które zostały umiejętnie dobrane i wykorzystane. Stanowią je opinie ówczesnych działaczy samorządowych omawianego nurtu, ich publicystyka, pisma społeczno-polityczne, stenogramy z posiedzeń partyjnych organów oraz literatura przedmiotu. Zasygnalizowany tu wysoki poziom, utrzymuje się na stronach całej pracy i jest godny podkreślenia.

W pierwszym rozdziale uwidacznia się również i wada całego opracowania. Rozdziały obszerne i bogate w treści pozbawione są konstruktywnego, porządkującego podsumowania. Co prawda rozdziały jak i podrozdziały kończą się krótkimi konstatacjami, niemniej jednak wydaje się, iż jest to zbyt skromne rozwiązanie. Z pewnością dla lepszego odbioru pracy pomocne byłoby kilka zdań systematyzujących treść każdej z części.

Kolejne rozdziały pracy to już szczegółowe zagadnienia związane z funkcjonowaniem samorządu, obecne w myśli politycznej. I tak Czytelnik zaznajomiony zostaje z ideą i miejscem samorządu w myśli ND, proponowanym politycznym bądź apolitycznym jego charakterem, strukturą i organizacją, finansami oraz wychowawczymi aspektami jego działalności.

Rozważania autora na temat miejsca samorządu w badanej przez niego myśli zostały podzielone chronologicznie na trzy okresy: przed odzyskaniem niepodległości, w latach 1918–1926 oraz po zamachu majowym. Zabieg ten, czyli nieograniczanie się tylko do czasu II RP, pozwolił uniknąć wrażenia „próżni ideowej”, to znaczy sugestii, iż przed 1918 rokiem Narodowa Demokracja na temat samorządu nie debatowała. Zastosowanie trzech czasookresów pozwoliło również na odzwierciedlenie

⁸ G. Radomski, *Samorząd terytorialny w myśli politycznej Narodowej Demokracji 1918–1939*, Toruń 2009, s. 55.

ewolucji poglądów na kwestię samorządu w ramach ciągle zmieniającego się otoczenia politycznego.

Rozdział następny to z kolei prezentacja problematyki dotyczącej sporu na temat polityczności bądź apolityczności samorządu. W tej części zainteresowanie Czytelnika skierowane zostało m. in. ku rozważaniom endeków na temat ordynacji wyborczej. Zakładali bowiem oni, iż wartościowy system wyborczy ma za zadanie gwarantować narodowe państwo, ale też zapewniać sprawną działalność instytucji. Specyfika samorządów uprawniała z kolei potrzebę stosowania odrębnych regulacji wyborczych w wyborach parlamentarnych. Rozdział ten został wzbogacony o weryfikację wyników zaangażowania narodowych demokratów w wyborach samorządowych.

Rozdział kolejny tworzą treści poświęcone propozycjom struktury i organizacji samorządu terytorialnego. Stanowią go m. in. porównania koncepcji endeków z działalnością brytyjskiego samorządu. Jak przypomina Radomski, (zgodnie z przytoczoną opinią Romana Wapińskiego) to właśnie model brytyjskiego państwa z silną egzekutywą i rozbudowanym samorządem był endekom najbliższy⁹. Autor konstatuje jednak, iż mimo niewątpliwiej fascynacji modelem wyspiarskim, przedstawiciele omawianego nurtu kierowali też swoje obserwacje ku innym państwom takim jak np.: Niemcy, Rumunia, Portugalia. Fakt ten nie stał w sprzeczności z zadaniem stworzenia własnego modelu samorządu.

Pozostałe, ostatnie dwie części pracy Grzegorza Radomskiego zostały poświęcone zagadnieniom finansów samorządu oraz jego funkcji wychowawczej. W rozdziale dotyczącym tego drugiego zagadnienia autor skupił się na wyrażanej przez endeków potrzebie przebudowy postawy obywatelskiej narodu polskiego w takim kierunku aby samorządowiec świadomy był swoich obowiązków. Współcześnie zapewne określilibyśmy ten projekt jako próbę budowy społeczeństwa obywatelskiego czy też politycznie świadomego.

Zainteresowani zagadnieniem samorządu z pewnością zauważą, iż analizując koncepcje samorządowe w omawianej przez siebie myśli Grzegorz Radomski używa kategorii, które równie dobrze mogłyby opisywać współczesną instytucje władzy lokalnej. Fakt ten z pewnością przyczynia się do lepszego i szerszego odbioru pracy. Sprawia, iż jest ona skierowana nie tylko do „fascynatów” międzywojennej myśli, ale również i do czytelników zainteresowanych współczesną polityką.

⁹ Tamże, s. 261.

Książka nie jest wolna od uchybień. Jednym z nich jest podanie szerokiego spectrum opinii na badany temat, które nie zostały podsumowane i usystematyzowane w sposób zwięzły. Czyni to pracę miejscami wymagającą mało czytelną. Co prawda książkę zamyka podsumowanie, ale wydaje się iż tak obszernie rozdziały wymagają osobnych rekapitulacji. Dodając do tego brak szerszego opisu endecji książką miejscami staje się skierowaną tylko dla posiadających już wiedzę wstępną.

Z pewnością za nieściśłość możnaby uznać brak porównań do innych nurtów politycznych II RP. Wydaje się jednak, iż wartość naukowa zostałaby zakłócona gdyby różnorodność opisywanej materii została okraszona kolejnymi podziałami i porównaniami. Za świadomy zabieg autora uznać zatem należy ograniczenie się do przestrzeni zasygnalizowanej w tytule co w konsekwencji jest korzystne dla książki.

Powyższe uwagi nie umniejszają wartości merytorycznej omawianej monografii. Obfitość źródeł, przypisy, które wyjaśniają zagadnienia i odsyłają zainteresowanych do szeregu publikacji i źródeł oraz warsztat toruńskiego politologa sprawiają, iż książkę należy uznać za obowiązkową tak dla politologa jak i historyka. Obojętnym nie może być wobec niej żadna osoba zainteresowana historią polskiego samorządu lokalnego. Na zauważenie zasługuje również struktura pracy. Zastosowany podział pracy umożliwi czytelnikowi zapoznanie się z podstawowymi elementami endeckiej wizji samorządu.

ARKADIUSZ LEWANDOWSKI